



tekst

MIROSŁAW JAROSZ

redaktor wydania

W codziennym zagonieniu można zapomnieć o upływającym czasie, który wyznacza nasze życie. Chyba właśnie dlatego wymyślono jubileusze. Aby zatrzymać się i zastanowić, czy realizujemy właściwie naszą drogę do świętości.

Kiedy 25 lat temu Jan Paweł II koronował figurę z sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej, modlił się do Maryi tymi słowami: „Bądź naszą radością, jak w przeszłości, tak również dziś, zsyłaj sercom naszym łaski, tak jak płatki śniegu w górach, gdzie mieszkasz”. Papież wskazał nam wtedy Osobę i wspaniałe miejsce, do którego warto przychodzić zarówno w chwilach trudnych, jak i radosnych. Teraz, kiedy po latach wierni diecezji świdnickiej wraz ze swymi pasterzami gromadzą się tutaj, warto się zastanowić, czy tamto papieskie wskazanie jest dla nas ważne. Jak często odwiedzamy Matkę Bożą Pocieszenia w Jej górskim domu? A może jeszcze nigdy tam nie byliśmy? Trzeba zatem to zrobić, bo życie bywa dla nas zaskakujące i przy kolejnym jubileuszu może nas już zabraknąć. O uroczystościach na Górze Iglicznej piszemy tuż obok, a na obejrzenie fotorelacji z tego wydarzenia zapraszamy na str. VI i VII. O innych jubileuszach na str. III i VIII.

Jubileusz koronacji Matki Bożej Śnieżnej z Góry Iglicznej

Wiele powodów do radości

Maryja zgromadziła wokół siebie ludzi kochających życie i Jana Pawła II.

Ludzie szukający fizycznego i duchowego przejrzenia, matki spodziewające się potomstwa, sportowcy i turyści liczą na matczyną miłość Maryi, która od 250 lat opiekuje się mieszkańcami Kotliny Kłodzkiej – mówił bp Ignacy Dec podczas centralnych uroczystości jubileuszu koronacji figurki Matki Bożej Śnieżnej.

Natomiast kustosz miejsca, ks. Andrzej Adamiak, podkreślił związek sanktuarium z Janem Pawłem II. Oprócz znanych powszechnie faktów zwrócił on uwagę, że w roku 1981 Ojciec Święty wybrał wspomnienie Matki Bożej Śnieżnej, 5 sierpnia, na dzień swojej operacji. Ks. Adamiak przypomniał, iż pierwotnie koronacji w roku 1982 miał dokonać kard. Gulbinowicz. Jednak ze względu na zbliżającą się papieską pielgrzymką do Ojczyzny uroczystości odłożono na 21 czerwca 1983 r. Tego dnia Papież nałożył na skronie Maryi i Dzieciątka złote korony.

Dwadzieścia pięć lat później wierni zebrani na Górze Iglicznej ponownie wysłuchali słów Jana Pawła II, wypowiedzianych o Maryi Śnieżnej na wrocławskich Partynicach. Fragment papieskiej homilii odtworzono na początku Mszy św.

Homilię mszalną wygłosił bp Adam Śmigieński z Sosnowca. W bardzo konkretny sposób odniósł on maryjne wydarzenia Zwiastowania i Nawiedzenia do sytuacji współczesnych. – Kochana matko, drogi ojciec – mówił – Maryja daje nam dzisiaj lekcję, że żadną miarą nie można zrezygnować z życia dziecka, wyrzec

się go! To życie jest święte! I nawet w najtrudniejszych warunkach nie wolno się go pozbywać, nie wolno go zabijać! Maryja była biedna materialnie, ale bogata w swego Syna. Kobieta jest szczęśliwa, gdy ma dzieci! – podkreślił.

W dalszej części homilii zwrócił uwagę na odpowiedzialność za życie dziecka nie tylko ze strony matki, ale także jej otoczenia. – Matkę spodziewającą się dziecka trzeba otoczyć miłością, serdecznym uczuciem i zrozumieniem. Bez względu na to, czy ma ona lat czternaście czy osiemdziesiąt – akcentował, nawiązując do głośnej medialnie sytuacji lubelskiej

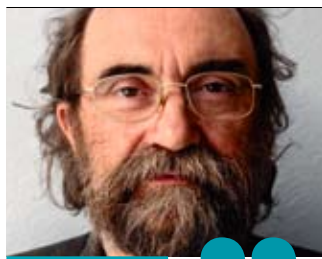
nastolatki szukającej możliwości zabicia swego dziecka.

Na zakończenie uroczystości głos zabrała m.in. burmistrz Bystrzycy Kłodzkiej Renata Surma, która reprezentowała wszystkich pielgrzymów uczestniczących w koronacji figurki podczas papieskiej wizyty we Wrocławiu. Przemawiał także abp Martyniak. Mówił on w imieniu wszystkich zakochanych w Górze Iglicznej. Przyznał, że do Maryi Śnieżnej pielgrzymował już pięćdziesiąt razy. Wreszcie wypowiedział się bezpośredni świadek i uczestnik wydarzeń koronacyjnych – kard. Henryk Gulbinowicz.

Ks. Roman Tomaszczuk



Uroczystościom na Górze Iglicznej przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz. Homilię wygłosił bp Adam Śmigieński



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Michał Bogucki

Ikona świętych Piotra i Pawła przedstawia apostołów w geście pojednania.

To bardzo eklezyjne przedstawienie obu świętych. Przedstawia moment, gdy po różnicach zdań między apostołami dochodzi do porozumienia.

Czuły gest obejmujących się świętych jest zaproszeniem

do modlitwy za Kościół, który choć jeden, to podzielony, potrzebuje więc wytrwałego poszukiwania dróg jedności.

Obowiązkiem chrześcijan, a szczególnie ich zwierzchników jest dążenie do spotkania i pojednania w imię miłości do Jezusa Chrystusa.

Malarz ikon, mieszka w Sokołowsku, gdzie opiekuje się cerkwią św. Archanioła Michała

Anka jest najlepsza

JEDLINA-ZDRÓJ. Popularna woda mineralna „Anka”, produkowana przez uzdrowisko Szczawno-Jedlina, została finalistką konkursu Forum Jakości Quality International 2008. W drodze do finału uzdrowisko pokonało 200 przedsiębiorstw z całej Polski. To nie pierwsza nagroda dla „Anki”. W ubiegłym roku zdobyła drugie miejsce w konkursie „Produkt dla Zdrowia 2007”. Rocznie wytwarzanych jest 700 tysięcy litrów wody, która trafia do sanatoriów i sklepów na Dolnym Śląsku.

Zmiany i nominacje księży diecezji świdnickiej

DIECEZJA. Ks. Zygmunt Kokoszka, proboszcz parafii Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie, ustanowiony został dziekanem dekanatu Dzierżoniów, a ks. Wojciech Jasiński, proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Starczowie – wicedziekanem dekanatu Kamieniec Ząbkowicki. Odwołano trzech proboszczów. Ks. Marka Gałuszkę z parafii Nawiedzenia NMP w Witoszowie Dolnym, ze względu na podjęcie obowiązków w Komisji Episkopatu Polski ds. Misji na stanowisku dyrektora Dzieła Pomocy „Ad Gentes”. Ks. Zenon Ochel z parafii NSPJ w Żarowie oraz ks. Adam Ruszała z parafii św. Michała Archanioła w Słupicach przeszli na emeryturę. Pięciu proboszczów otrzymało nowe parafie. Ks. Sławomir

Calik, wikariusz parafii św. Jerzego w Dzierżoniowie, ustanowiony proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Konarach. Ks. Jarosław Leśniak, odwołany z funkcji ojca duchownego WSD w Świdnicy i ustanowiony proboszczem parafii Maryi Matki Kościoła w Dzierżoniowie. Ks. Jarosław Lipniak, ustanowiony proboszczem parafii Nawiedzenia NMP w Witoszowie Dolnym. Ks. Konrad Polesiak, wikariusz parafii św. Mikołaja w Świebodzicach, ustanowiony proboszczem parafii św. Michała Archanioła w Słupicach. Ks. Piotr Ważydrąg, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Konarach, ustanowiony proboszczem parafii NSPJ w Żarowie. Ponadto parafie zmieniło 15 księży wikariuszy.

Ikon malowanie



ROMAN TOMASZCZUK

Malowanie ikony to odkrywanie rzeczywistości duchowej niewidocznej dla oczu

ŚWIDNICA. Od 8 do 22 czerwca przy parafii prawosławnej św. Mikołaja w Świdnicy odbyły się warsztaty malowania ikon, które prowadził Michał Bogucki z Sokołowska. Oprócz zajęć artystycznych uczestnicy mieli wykłady z historii sztuki sakralnej, liturgiki, teologii i duchowości oraz wycieczki do zabytkowej cerkwi w Sokołowsku i innych

obiektów prawosławnej sztuki sakralnej na Dolnym Śląsku. Po zakończeniu warsztatów w Bibliotece Publicznej w Świdnicy zorganizowano wystawę wykonanych ikon, połączoną z prezentacją ekspozycji opowiadającej o prawosławnych mieszkańcach Dolnego Śląska. Więcej o warsztatach w następnym numerze świdnickiego „Gościa”.

Doceniony



LUM ŚWIEBODZICE

W imieniu Prezydenta RP odznaczenie wręczył minister Paweł Wypych, doradca Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego

ŚWIEBODZICE. 17 czerwca w Urzędzie Miejskim w Świebodzicach 91-letniemu Władysławowi Suproniowi wręczono Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, jedno z najwyższych polskich odznaczeń. Władysław Suproni jako młody oficer walczył podczas II wojny światowej w Armii Krajowej. W 1946 r. został aresztowany przez władze stalinowskie i skazany na wielokrotną karę śmierci, zamienioną później na dożywocie. W więzieniach spędził 10 lat; był torturowany, bity, gnębiony psychicznie. Opuścił je na mocy amnestii z 1956 r., jednak on i jego rodzina byli w różnorodny sposób szykanowani przez ponad 30 kolejnych lat. Dopiero w 1992 r. odbył się proces rehabilitacyjny pana Władysława, przywrócono mu stopień oficerski i wszystkie należne mu godności.

Nowa uczelnia

ŚWIDNICA. Łódzka Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania otworzyła swoją filię w Świdnicy. W Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym świdniczanie będą mogli studiować zarządzanie w kilku specjalizacjach: zarządzanie biznesem, zarządzanie w sektorze publicznym lub zarządzanie logistyką. Zajęcia będą prowadzone w budynku SP nr 8. Od października ruszają studia licencjackie, ale uczelnia może nadawać także tytuły magistra oraz doktora.

zapraszamy

Dzień Papieża Benedykta XVI.

Ks. bp Ignacy Dec celebryje Mszę św. w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie, 30 czerwca, godz. 16.30.

Diecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca.

5 lipca, Bardo. Msza św. godz. 18.00, procesja różańcowa o godz. 21.00.

Uroczystości odpustowe w Bardzie.

6 lipca, Msza św. o godz. 11.30.

Ogólnopolskie Rekolekcje i Pielgrzymka Nauczycieli.

5-6 lipca Jasna Góra.

Pielgrzymka dzieci

do sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Wambierzycach. 6 lipca.

Spyły kajakowy po Bugu

od 22 do 29 lipca organizuje dla studentów Akcja Katolicka Diecezji Świdnickiej. Zapisy: tel. 074 667 55 09. Liczba miejsc ograniczona!

V Piesza Pielgrzymka Diecezji Świdnickiej

na Jasną Górę, 31 lipca-9 sierpnia. Rozpoczęcie 31.07.0 godz. 10.00. Mszą św. i błogosławieństwem pielgrzymów w katedrze świdnickiej.

Letnie kino plenerowe.

W tym roku Wałbrzyski Ośrodek Kultury zaprasza na 5 seansów: Oprócz filmów podczas wieczorów wyświetlane będą także najzabawniejsze momenty tegorocznej Ogólnopolskiej Gieldy Kabaretowej PrzeWAŁka. Bezpłatne seanse rozpoczynają się o 21.30 w malowniczych plenerach Zamku Książ. Warto wziąć ze sobą koce i karimaty. Organizator zapewnia transport komunikacją miejską po zakończeniu imprez. Szczególnie polecamy seans 18 lipca - film „Egzorcyzmy Emily Rose”. ■

GOŚĆ ŚWIDNICKI
swidnica@goscniemiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 58-100 Świdnica,
ul. Wałbrzyska 41
TELEFON 074 853 13 79
REDAGUJĄ: ks. Roman Tomaszczuk
- dyrektor oddziału,
Dorota Niedźwiecka, Mirosław Jarosz

300-lecie kościoła św. Piotra i Pawła w Bożkowie

Na łodzi apostołów

Dla wspólnoty parafialnej w Bożkowie **tegoroczny odpust świętych Piotra i Pawła jest wyjątkowy.** Wierni świętują 300-lecie budowy swojej świątyni.



ZDJEŃIA MIROSLAW JAROSZ

Zachwycająca jest panorama Bożkowa, dopiero z bliska widać, że trzeba tu wiele odnowić

PONIŻEJ: Najciekawszym elementem barokowej świątyni jest ambona w kształcie łodzi

Tutejszy kościół jest jednym z piękniejszych w Kotlinie Kłodzkiej. To pamiątka po Getsenach, którzy nie wyobraźli sobie swojego rodu bez solidnej i reprezentacyjnej świątyni. Barokowy kościół ufundował Johan Ernst von Getsen.

Jubileusz

Budowę kościoła zakończono w 1708 roku. Warto jednak zaznaczyć, że bożkowska parafia jest jedną z najstarszych w diecezji świdnickiej. Pierwsze wzmianki o niej pochodzą z 1352 r. Unikatowym zabytkiem świątyni jest ambona w kształcie łodzi, powstała pod koniec XVIII wieku. Wykonał ją rzeźbiarz z Barda Śląskiego Ludwig Jaschke. Łódź nawiązuje kształtem do ambon w Czechach i na Śląsku, a symbolizuje łódź Piotra Apostoła - Rybaka.

- Uroczystości jubileuszowe zaplanowaliśmy na 3 dni - mówi proboszcz ks. Wiesław Pisarski. - Już w czwartek 26 czerwca odbędzie się w kościele, koncert muzyki gospel. W piątek zapraszamy na

punktem Kotliny Kłodzkiej. Na uwagę zasługuje zespół parkowo-pałacowy, wspomniany wcześniej kościół i okazała późnobarokowa plebania. Jednak współcześnie widać jedynie ślady dawnej świetności. Jednym z ważniejszych właścicieli Bożkowa był hrabia Hans Franz von Magnis, który właśnie tutaj ulokował centrum administracyjne swoich ogromnych posiadłości, jakie nabył pod koniec XVIII wieku w Kotlinie Kłodzkiej. Ród von Magnisów wywodził się ze Szwecji i słynął z nowatorskich jak na owe czasy pomysłów w dziedzinie hodowli zwierząt i uprawy roślin. Z tego okresu pochodzi słynne wówczas założenie pałacowo-parkowe. Przez wiele lat po wojnie pałac był nieremontowany, obecnie przeszedł w ręce prywatne, lecz niestety nadal popada w ruinę.

Kościół x 5

Parafia w Bożkowie liczy niewiele ponad 2000 mieszkańców, jednak ma aż pięć kościołów. W samym centrum jest kościół parafialny pw. św. Ap. Piotra i Pawła, a dwa lata temu oddano do użytku nowy kościół, pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Są też kościoły filialne: w Czerwieńcach św. Bartłomieja, w Nowej Wsi Kłodzkiej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Święcku pw. św. Floriana.

- Chociaż to mała społeczność ludzie są tutaj bardzo ofiarni i angażują się w życie swojego Kościoła - mówi proboszcz ks. Wiesław Pisarski. - Najlepszym dowodem jest nowy kościół na osiedlu. Wybudowaliśmy go sami systemem gospodarczym. Dzięki temu nie mamy żadnych długów. W ostatnich latach wykonano również przy kościele parafialnym wiele prac remontowych, odnowiliśmy pięć ołtarzy, ambonę i inne sprzęty - dodaje proboszcz. - Na następne trzysta lat zczyłbym sobie i parafianom, by nie było gorzej, ale przede wszystkim, by ludzie nie ulegli modzie na obojętność religijną.



koncert muzyki organowej. Natomiast na sobotę na godzinę 18.00 została zaplanowana Msza święta odpustowa z udziałem ks. biskupa Ignacego Deca. Po Mszy świętej odbędzie się parafialny piknik i spotkanie przy muzyce dla wszystkich parafian - dodaje proboszcz.

Pałacowa parafia

Bożków ma unikatowy charakter i jest godnym polecenia

Mirosław Jarosz

Święcenia diakonatu

Ustanowieni dla s



Dk. Mateusz Hajder
z parafii pw. św. Anny w Wałbrzychu. Ukończył II LO w Wałbrzychu.

Pracę magisterską pt. „Nauka o stworzeniu w świetle wybranych katechez Jana Pawła II” napisał u ks. prof. W. Wołyńca. Dobry ksiądz jest pokorny, gorliwy i prostoduszny.



Po tygodniowych rekolekcjach, głoszonych przez ks. prof. Włodzimierza Wołyńca, 24 czerwca akolici przyjęli diakonat. Czternastu diakonów wyświęconych przez bp. Adama Bałabucha **to wielka radość dla naszego lokalnego Kościoła**. Za rok bowiem tyłu prezbiterów wyruszy do pracy duszpasterskiej! Przedstawiamy ich sylwetki oraz co myślą na temat: Dobry ksiądz jest...



Dk. Wojciech Iwanicki
z parafii pw. św. Katarzyny w Nowej Rudzie-Słupcu.

Matura: LO w ZSZ w Nowej Rudzie. Tytuł pracy magisterskiej: „Problem solidarności w nauczaniu społecznym Kościoła na przykładzie posługi księdza Jerzego Popiełuszki”. Napisał ją u ks. prof. P. Niteckiego. Dobry ksiądz jest pokorny, święty i skromny.



Dk. Grzegorz Kwiatkowski
z parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Jarosławie. Matura: LO

w Strzegomiu. Pracę magisterską pt. „Relacja Jezus–chory w Ewangelii wg św. Łukasza” napisał pod kierunkiem ks. prof. M. Rosika. Dobry ksiądz jest pokorny, współczujący i odważny.



Dk. Paweł Łabuda
pochodzi z parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Ratajnie.

Matura: Zespół Szkół Radiotechnicznych w Dzierżoniowie. Ks. prof. E. Mitek był promotorem jego pracy magisterskiej pt. „Wychowanie młodzieży w świetle założeń Ruchu Szensztackiego”. Dobry ksiądz jest pobożny, pracowity i otwarty.



Dk. Paweł Miraszewski
z parafii pw. św. Katarzyny w Nowej Rudzie-Słupcu.

Matura: LO w ZS w Nowej Rudzie. Napisał pracę pt. „Kościół i świat w myśli św. Josemarii Escrivy de Balaguer, założyciela Opus Dei” pod kierunkiem ks. prof. P. Niteckiego. Dobry ksiądz jest ludzki, otwarty i święty.



Dk. Michał Jelonek
z parafii pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie. Matura: Zespół Szkół

Ekonomicznych w Dzierżoniowie. Napisał pracę pt. „Eucharystia jako źródło i szczyt życia Kościoła w świetle wybranej literatury teologicznej” u ks. prof. W. Wołyńca. Dobry ksiądz jest ludzki, wyrozumiały i wymagający.



Dk. Piotr Listwan
z parafii pw. Chrystusa Króla w Dzierżoniowie. Ukończył

Zespół Szkół Radiotechnicznych. Napisał pracę magisterską pt. „Duchowość św. Teresy z Lisieux w świetle rękopisów autobiograficznych” u ks. prof. J. Swastka. Dobry ksiądz powinien być pobożny, ludzki i ofiarny.



Dk. Piotr Michalski
z bielawskiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP. Matura:

Liceum Zawodowe w ZSZ w Bielawie. Pracę magisterską pisał pod kierunkiem ks. prof. R. Rogowskiego na temat: „Misterium Eucharystii a Maryja według wybranych teologów po Soborze Watykańskim II”. Dobry ksiądz jest pobożny, skromny i pracowity.



Dk. Arkadiusz Raczyński
z bazyliki strzegomskiej ukończył Liceum Handlowe

w ZS w Strzegomiu. Temat pracy magisterskiej: „Cierpienie Jana Pawła II jako afirmacja godności osób chorych”, promotor: ks. prof. P. Nitecki. Dobry ksiądz jest pokorny, radosny i odważny.



użby



Dk. Krzysztof Szydełko
z parafii
św. Katarzyny
w Mysłakowie
ukończył
Liceum

Ekonomiczne w ZSE w Świdnicy. Temat pracy magisterskiej: „Brata Rogera z Taizé wizja chrześcijaństwa dla pokoju i pojednania”. Napisał ją u ks. prof. P. Niteckiego. Dobry ksiądz jest skromny, szczerzy i wrażliwy.



Dk. Paweł Reizer
z parafii
pw. św.
Wawrzyńca
w Budzowie
ukończył

LO w Ząbkowicach Śląskich. Tytuł pracy magisterskiej: „Kościoł w Anglii w okresie rządów króla Henryka VIII”, promotor ks. prof. J. Swastek. Dobry ksiądz jest zaradny, komunikatywny i radosny.



Dk. Wojciech Szymański
z bazyliki
strzegomskiej
ukończył LO
w Strzegomiu.

Tytuł pracy magisterskiej: „Egzorcyzmująca moc wybranych sakramentów według współczesnych teologów po Soborze Watykańskim II”, promotor: ks. prof. R. Rogowski. Dobry ksiądz jest pokorny, dyspozycyjny i pobożny.



Dk. Maciej Sroczyński
z bielawskiej
parafii pw.
Miłosierdzia
Bożego
maturę

zdał w Technikum Ochrony Środowiska w Bielawie. Praca magisterska: „Ikona Matki Kościoła w mariologii Stefana Kardynała Wyszyńskiego”, napisana u ks. prof. W. Wołyńca. Dobry ksiądz jest odważny, uśmiechnięty i maryjny.



Dk. Paweł Traczykowski
z parafii pw.
śś. Aniołów
Stróżów
w Wałbrzychu,
w którym

ukończył II LO. Tytuł pracy magisterskiej: „Kościoł jako communio w eklezjologii Josepha Ratzingera”; napisał ją u ks. prof. B. Ferdka. Dobry ksiądz jest rozmodlony, gorliwy i wierny.

Rekolekcje przed diakonatem

Czas Ducha



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Ks. prof. dr hab. Włodzimierz Wołyńiec, długoletni przełożony zewnętrzny, a potem ojciec duchowny w seminarium duchownym we Wrocławiu, wykładowca teologii dogmatycznej na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu

O rekolekcjach i ideale księdza mówi **ks. prof. Włodzimierz Wołyńiec**

Chrystusa, więc nie działa we własnym imieniu, tylko w imię Jezusa. Jest sługą w Kościele.

Mądry, gdyż kapłan jest ojcem duchownym, czyli tym, który prowadzi ludzi do Boga. Bez daru mądrości nie tylko nie pomoże bliźnim, ale może im poważnie zaszkodzić.

Wreszcie dobry ksiądz powinien być pobożny. Fundamentem każdego kapłańskiego działania jest żywa łączność ze Zbawicielem.

Co jest najbardziej niebezpieczne dla młodego księdza?

– Zderzenie się z rzeczywistością, w której Pan Bóg jest mało obecny. Laicki świat niesie ze sobą wiele krytycznych sytuacji. Pozostać sobą, czyli kapłanem, pomimo tego, co lansuje świat – to poważne wyzwanie dla młodego prezbitera. Trzeba być mocnym, żeby się świata nie wystraszyć. Trzeba być mocnym, żeby świat nie zmusił księdza do udawania kogoś innego niż jest. Pozostać sobą, czyli kapłanem Jezusa Chrystusa, w każdych okolicznościach życia – to nie jest dzisiaj łatwe.

KS. ROMAN TOMASZCZUK: Tygodniowe rekolekcje przed przyjęciem święceń diakonatu to czas podejmowania ostatecznej decyzji?

KS. WŁODZIMIERZ WOŁYŃCIEC: – Nie. Decyzję trzeba było podjąć wcześniej. Pięć lat formacji i rozważania powołania to dostatecznie długi czas na rozstrzygnięcie: co dalej? Rekolekcje to intensywne przygotowanie duchowe do otwarcia się na to, co przyniesie ze sobą sakrament święceń. W tym czasie akolici stają w prawdzie o tym, kim są, i modlą się o wielkoduszne przyjęcie Ducha Świętego.

Dobry ksiądz jest...

– Pokorny, ponieważ ksiądz musi umieć słuchać ludzi i otwierać się na nich. Musi pamiętać, że jest posłany przez Jezusa

Pielgrzymie święto

NA GÓRZE IGLICZNEJ.

Przyjechało ich do Matki Bożej Śnieżnej około trzech tysięcy. Odpowiedzieli na zaproszenie bp. Ignacego Deca. Wszystko po to, by ucieszyć się Maryją sprawiającą radość w życiu uczniów Jezusa. Niecodzienna atmosfera uroczystości jubileuszowych to zasługa pielgrzymów. Dla nich to nawiedzenie było koniecznością. **Wiedzą, ile zawdzięczają Matce.**

tekst i zdjęcia

KS. ROMAN TOMASZCZUK

rtomaszczuk@goscniedzielny.pl



Dla tysięcy pielgrzymów pielgrzymka zaczęła się już w autobusie



Wielu zakochanych w Maryi Śnieżnej



Na uroczystościach byli obecni reprezentanci diecezji, ale także pielgrzymi z całej metropolii wrocławskiej. Towarzyszyło im czterdziestu księży



Na końcu Mszy św. wszyscy modlili się słowami Jana Pawła II



ej przybyło rowerami



Odpoczynek przy krzyżu. Las dawał wielu schronienie przed upalnym słońcem



Kardynał zachęcał zebranych, by, wzorem Jana Pawła II, odbyli w swym życiu przynajmniej trzy pielgrzymki do sanktuarium na Górze Iglicznej



Modlitwa przed łaskami słynącą figurą, która pochodzi z Austrii, ma 39 cm wysokości i jest ludową kopią cudownej figury Matki Bożej z austriackiego sanktuarium w Mariazell



Bp Dec był dumny z przebiegu jubileuszowej liturgii i udziału w niej wiernych



Wielu pielgrzymów skorzystało z sakramentu pokuty



Przed Mszą św. artyści scen wrocławskich zaprezentowali program muzyczny ku czci Maryi. Wysłuchali go m.in. abp Jan Martyniak z Kościoła greckokatolickiego, bp Adam Bałabuch, wojewoda dolnośląski i samorządowcy Kotliny Kłodzkiej



Ks. Adamiak – kustosz sanktuarium

Weterani kapłańskiej służby

Od chrztu do pogrzebu



ks. Józef Molenda wśród parafian. To już trzecie pokolenie, które wychowuje

Są kapłani, którzy oprócz posługi duszpasterskiej przez kilkadziesiąt lat tworzą historie miejscowości, do których zostali posłani.

Jubileusz 45-lecia kapłaństwa ks. prałata Józefa Molendy obchodzili wierni głuszyckiej parafii pw. Chrystusa Króla 22 czerwca. Nie byłoby może w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że ks. Józef jest w Głuszycy od 42 lat. Jest również w naszej diecezji kapłan o jeszcze dłuższym stażu. We wrześniu wierni ze Strzelec Świdnickich będą obchodzili jubileusz 50-lecia pobytu tam ks. Tadeusza Dudeka.

Z kapłanem przez życie

– To są zawsze wzruszające chwile, kiedy na przykład udzielam młodym sakramentu małżeństwa, mając w pamięci, że tak niedawno jeszcze ich chrzciliśmy i przygotowywałem do Pierwszej Komunii św., a jeszcze wcześniej przed tym samym ołtarzem udzielałem ślubu ich rodzicom – mówi ks. Molenda.

– Znamy się z moimi parafianami nawzajem bardzo dobrze – dodaje ks. Dudek. – Wspominamy nieraz mile i wesoło dawne czasy, bywają też i trudniejsze sprawy jak pogrzeby. Przeżywa się to z boleścią jak każde rozstanie, tym trudniej, im lepiej się znało daną osobę.

Bardzo wielu parafian kapłani znają od dziecka. – Przez lata zdobywa się zaufanie ludzi, którego nie można zawieść – zaznacza ks. Molenda. – Ludzie to doceniają i często radzą się mnie w różnych sprawach, również rodzinnych, dotyczących życia małżeńskiego czy wychowania dzieci. To daje wiele satysfakcji,

pamiętają o mnie nie tylko podczas świąt, ale nawet z wakacji przysyłają dziesiątki kartek pocztowych z pozdrowieniami.

Budownicowicie

– Kiedy tu przybyłem, w ludziach było ciągle przekonanie, że przyjechali tu tylko na chwilę, może na parę lat – opowiada ks. Molenda. – Niczego nie remontowano, niczego nie budowano, wszystko niszczało. To Kościół dawał tutejszym ludziom poczucie stabilizacji. To on jako pierwszy podjął trud budowy i odnawiania, a zmiana mentalności ludzi trwała całe lata. Czasy były trudne dla Kościoła. Nie można było tworzyć nowych parafii, więc istniały tzw. samodzielne wikariaty. Ale i na to władze patrzyły nieprzychylnie. Po dwóch latach pobytu w Głuszycy, w roku 1968, udało mi się kupić małe domki, który przez wiele lat służył jako plebania. Dom był kupiony na moją ciotkę, jednak kiedy władze się dowiedziały, że tam mieszkam, wydały pismo z żądaniem natychmiastowej eksmisji. Odpisałem im, że nie odpowiadam za niepokoje społeczne, jakie może spowodować wyrzucenie księdza z parafii. Więcej w tej sprawie mnie nie niepokojono, ale przez te lata dziesiątki razy przy różnych okazjach byłem wzywany na przesłuchania do Urzędu ds. Wyznań.

Zmiany

Duszpasterstwo się zmienia tak jak i ludzie, wśród których jest ono prowadzone.

– Dawniej żyli tu rolnicy, dziś pozostali wymierający renciści i emeryci – mówi ks. Dudek. – Starsi są jeszcze przywiązani do Kościoła. Nawet Msza św. choć w istocie swej taka sama, po Soborze uległa zmianie. Młodzi żyją bardziej liberalnie. Słabnie uczestnictwo

w niedzielnej Eucharystii. Ale nie można powiedzieć, że nic się nie dzieje. Wiara naszej przetrwała 2 tysiące lat, dziś nią żyjemy, lepiej lub gorzej, ale staramy się. Jeszcze kard. Kominek powtarzał: „Idzie z Zachodu liberalizm, musimy mu stawić czoła i żyć tak, by móc wiary przekazać następnym pokoleniom”.

– Dawniej Kościół w życiu ludzi pełnił większą rolę – opowiada ks. Molenda. – Nie było nauczania w szkole, więc rodzice przeprowadzali dzieci na religię, bardzo się tym interesowali. Zajmowali się Kościołem i interesowali tym, czy ksiądz ma za co żyć. Teraz rodzice wysyłają dziecko do szkoły i zazwyczaj nie interesuje ich jego wychowanie religijne, niech się o to martwią inni. Ale z drugiej strony przy parafii spotyka się wiele małych grup, dawniej tego nie było.

Bilans

– Podczas prymicji towarzyszyło mi zawołanie „Oto idę, Boże, pełnić Twoją wolę”, cały czas staram się to realizować – mówi ks. Molenda. – Przez większą część życia musiałem budować, chociaż nie należy to do zadań księdza, ale nikt mnie w tym nie zastąpił. Dziś jestem spokojny, bo parafia ma wszystko, co potrzebne do duszpasterstwa, budynki, wyposażenie i dobrych kapłanów. I jeszcze jedno mnie cieszy. W ciągu mojego pobytu tutaj parafia dała 9 powołań kapłańskich i zakonnych, a obecnie 3 chłopców przygotowuje się do kapłaństwa.

– Nie mnie oceniać, czy te 50 lat na parafii w Strzelcach było udane – mówi ks. Dudek. – Zrobił to Pan Bóg, a ja mam nadzieję, że dobrze wypełniłem swoje powołanie.

Mirosław Jarosz

Jubilaci



KS. JÓZEF MOLENDĄ

prałat, kanonik gremialny Kapituły Katedralnej w Świdnicy, kanonik honorowy Kapituły Katedralnej w Legnicy, dziekan dekanatu

Głuszyca. Święcenia kapłańskie przyjął w 1963. W Głuszycy jest od 1966 r.



KS. TADEUSZ DUDEK

kanonik Kapituły Kolegiackiej we Wrocławiu „extra numerum”. Wicedziekan dekanatu Świdnica Wschód. Święcenia kapłańskie przyjął

w 1954 r. Jako wikariusz przebywał na parafiach w Bierutowie i Wrocławiu. W Strzelcach Świdnickich od roku 1958.